KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 28go Lutego 1866 r. | № 47. | Lat 45. | Dnia 16 (28) Lutego 1866 r.

Środa. | Rano zimna st. 0, w poł. c. st. 5. Wys. wody st. 5 c. 5, (przybywa). | Wschód Słońca g. 6 m. 51 Zachód „ „ 5 „ 35 | Jutro, ŚŚ. Albina B. i Antoniny M.

— Jutro, *Nabożeństwo Passyjne*, odprawiać się będzie w Kościele Katedralnym Śgo Jana.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Polskiego,

z Bożej Łaski,

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski, etc., etc., etc.

W 1861 roku Nadaliśmy w Cesarstwie, żydom, posiadającym stopnie naukowe, nabyte w Naszych Uniwersytetach i w Medyko-Chirurgicznej Akademji, prawo wstępowania do służby Rządowej we wszystkich Władzach Cywilnych. Uznawszy słusznem rozciągnąć podobną prerogatywę i na żydów w Królestwie Polskiem, na przedstawienie Rady Administracyjnej, w Komitecie do spraw Królestwa Polskiego rozpoznane, postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1. Żydzi posiadający dyplomy na stopnie naukowe: Doktora Medycyny i Chirurgji, albo Doktora Medycyny, oraz Doktora, Magistra lub Kandydata innych Fakultetów, tak Uniwersytetów Cesarstwa i Cesarskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji, jako też Szkoły Głównej Warszawskiej, mogą być przyjmowani do służby Cywilnej w Królestwie we wszystkich Władzach.

Art. 2. Żydzi przypuszczeni do służby Cywilnej na zasadzie Artykułu poprzedzającego, używać mają ogólnych praw służbie tej zapewnionych.

Art. 3. Wykonanie Ukazu niniejszego, który w Dzienniku Praw zamieszczony być ma, Władzom Rządowym Królestwa, w czem do której należy Polecamy.

Dan w Petersburgu, d. 1 (13) Lutego 1866 r.

(podpisano) „ALEXANDER".

przez Cesarza i Króla,

Minister Sekretarz Stanu, (podpisano) *W. Płatonow.*

(D. W.)

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 2,915 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b., Alexandrowi Garszyńskiemu, właścicielowi dóbr Sieprawice, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Tomaszowice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 22,910 kop: 8, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b., Antoninie Nowosielskiej, właścicielce dóbr Szczecno, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Szczecno, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 28,740 kop: 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Lutego r. b., Bolesławowi Zegart, właścicielowi dóbr Dobrynka i Zahorów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Bialskim, Gminie Połoski, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy. (Dz: War:).

— *Dyrekcja Ubezpieczeń.*— Zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w Gmachu szkolnym za Kościołem Śgo Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 13 (25) Lutego r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 54, na które, tudzież na dawniejsze w 302 wnioskach złożono rs. 5,348 kop. 40. Na żądanie zaś 136 uczestników (prócz procentu rs. 12 kop. 71½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 6,069 kop: 67 i umorzyła xiążeczek 36. Przeto uczestników 17,338, posiada kapitał rub. sr. 637,786 kop. 66. (D. War.)

— *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*—Stosownie do Paragr: 5 przepisów i objaśnień Planu 106 Loterji Klassycznej, ciągnienie 2 ej Klassy tejże Loterji rozpoczętem zostanie w dniu 25 Lutego (9 Marca) r. b. o godzinie 10-tej z rana. O czem Urząd Loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w rzeczoną Loterję grających, ażeby z odmianą swych losów pośpieszali, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z Klassy właściwej płaconą będzie.— Naczelnik Urzędu *Loeschern.* — Sekretarz Urzędu *J. K. Noiński.* (D. W.)

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* w upłynionym Mcu Styczniu r. b. utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej, płci osób 335, których koszt żywienia wynosił rs. 723 k. 93½. Sierot obojej płci osób 169, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 302 k. 21½. Do 16-tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1,161, których koszt żywienia wynosił rs. 708 kop. 10. W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 49, których samo żywienie kosztowało rs. 24 kop: 51½. W 2ch Domach Przytułku ubogich dzieci znajdowało się dziennie dzieci 68, których żywienie kosztowało rs. 62 k. 3½. Na Obiadach 5-groszowemi zwanych, było dziennie osób 67, z tych na koszt JWgo Hrabiego Namiestnika Królestwa osób 49, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 121 kop. 60. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 152, na sporządzenie której, wydano rs. 102 k. 75½. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od k. 90 do rs. 1 k. 50 osobom 45 w ogólnej summie rs. 47 kop. 40. Jednorazowe od rs. 1 do rs. 3, osobom 71, w ogólnej summie rs. 111. Z funduszu Hr: Łubieńskiego, osobom 12 rs. 36 w drzewie opałowem osobom 400. W lekarstwach, okularach i paskach rupturowych osobom 204. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,733, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,045 kop. 15½. Z Kassy Pożyczkowej udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 45, w kwocie rs. 2,112. Z takiejże Kassy w Parafji Sgo Andrzeja, osobie 1, w kwocie rs. 12. Nakoniec w mcu Styczniu r. b., przyjęto do Zakładu Starców i Kalek osób 11. W tymże mcu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, zmarli ubodzy: Leśniewski Antoni lat 83, Kulesza Walenty lat 78, Kroch Elżbieta lat 72, Daszkiewicz Zuzanna lat, 50, Jędrzejewska Wiktorja lat 64, Krupska Tekla lat 77.—Warszawa, dnia 3 (15) Lutego 1866 roku.—Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss.*—Członek, Sekretarz Towarzystwa K. *Dąbrowski.* (Dz: W).

— *Jenerał Gubernator Kijowski, Podolski i Wołyński*, pragnąc, aby młodzież, co skończyła kursa nauk w Uniwersytecie Kijowskim, zajmowała posady w południowo zachodnim kraju, wezwał Gubernatorów powierzonych sobie Gubernji, aby znosili się z radą uniwersytecką, żądając rekomendacji takiej młodzie-

ży, dla umieszczenia na posadach cywilnych lub lekarskich. Oczem zawiadamiając Rektora Uniwersytetu, wzywa go, aby na żądanie Gubernatorów rekomendował osoby wyznania prawosławnego lub luterskiego, posiadające ukształcenie uniwersyteckie, a przytem odznaczające się moralnością i zdolnościami, dla zajęcia posad rządowych z pożytkiem w powierzonym mu kraju. (D. War.)

— Rozciągnięty 23go Lutego r. z. na majątku obywatela Grzegorza Makowieckiego, b. sekretarza kolegjalnego Ludwika Makowskiego, porucznika dymisjon:, Karola Jagiełowicza i syna jego Karola, szlachcica Felicjana Raguskiego, kancelisty Grzegorza Krajewskiego, obywateli: Celestyna Gdowskiego, Stanisława Grocholskiego, szlachcica Seweryna Sieleckiego i szlachcianki Justyny Borowskiej sekwestr, stosownie do wezwania Gubernatora Podolskiego, został zdjęty, z pozostawieniem jednak majątków tych pod ostrzeżeniem do czasu ostatecznego rozpoznania spraw przeciwko pomienionym osobom. (D. W.)

— Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Semeka*, do Płocka; Konsul Jeneralny Królewsko-Saski, Stanisław *Lesser*, zagranicę.

—Jutro, o godzinie 10tej z rana, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Marjanny z Zielińskich *Piotrowskiej*, Wdowy po b. Radcy Wojewódzkim i Obywatelu ziemskim, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo w Kościele po *Kapucyńskim;* na które, pozostali: Córka i Synowie, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają. (2,976.)

— Kleofas *Konopka*, Bud: K. R. Spr:, stroskany Ojciec i Mąż, po stracie Dzieci i najlepszej Żony, jako w 8mą rocznicę śmierci Artura-Bronisława *Konopki*, w dniu 2gim Marca o godz: 9½ z rana, za jego duszę, oraz za duszę Emilji *Lebensztejn*, Konstantego *Górskiego* i Agnieszki, 1go ślubu *Górskiej*, 2go *Konopkowej*, odprawi się Nabożeństwo w Kościele po *Paulińskim*, w Kaplicy MATKI BOŻEJ; na które, uprzejmie zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (2,997.)

W dniu 2-gim Marca r. b., t. j. w przyszły Piątek, o godzinie 9 i pół rano, jako w dzień imienin ś. p. Heleny z Korzeniewskich *Porazińskiej*, zgasłej przed pięcioma miesiącami, odprawionem będzie w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno, żałobne Nabożeństwo, na które pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. (2,980.)

— Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, ś. p. Tomasza *Kwiecińskiego*, b. Urzędnika Dyrekcji Ubezpieczeń, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele po *Paulińskim*, o godz: 9tej z rana; na które, pozostała Żona, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (2,963.)

— Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 9½ z rana, odbędzie się Msza Śta żałobna, za duszę ś. p. Felixa *Stupnickiego*, b. Rewizora Administracji Tabacznej, zmarłego w d. 1 Marca 1857 r. w Augustowie; na które, pozostała Córka, Familję i Przyjaciół, zaprasza. (2,970)

—Ś. p. Mateusz *Szamborski*, Urzędnik Komissji R. P. i Skarbu, Obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 54, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, wczoraj życie zakończył. Pozostałe: Córka i Siostra zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok, jutro o godzinie 2giej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (3,004.)

— Ś. p. Anna z Hennigierów *Rybińska*, Wdowa po Obrońcy Sądowym, przeżywszy lat 42, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła życie. Osierocone Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym o godz: 3ciej po południu, z Kościoła po *Augustjańskiego*, na cmentarz Powązkowski. (2,979.)

— W dniu wczorajszym rozstał się z tym światem, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Ignacy *Gruczkowski*, Emeryt, b. Dozorca w Cyrkule 7, w którym pozostawał przez lat 35, w wieku lat 66. Pozostała Familja, zaprasza Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 2giej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski. (3,017.)

— Doszła nas smutna wiadomość, iż dnia 24 b. m. zeszła z tego świata, po krótkiej chorobie ś. p. Jadwiga z Maćkiewiczów *Bogusławska*, w wieku lat 44, żona b. Intendenta Instytutu na Łysej-Górze, bawiąca czasowo z Córką przy familji w mieście Złoczewie. Zgonem swoim zasmuciła Męża, Familję, Przyjaciół i osierociła niczem w życiu niepocieszoną jedyną Córkę! Pochowana na miejscowym cmentarzu. Pokój jej cnotliwej Anielskiej duszy.

— Wczoraj o godzinie 6ej po południu, miała miejsce czwarta z rzędu prelekcja w Resursie Kupieckiej. Profesor Szkoły Głównej Pan Juljan *Bajer*, mówił o atmosferze pod wpływem wody i ciepła, o zjawiskach pochodzących z cząstek wody rozpuszczonej w powietrzu, o ruchu powietrza czyli o wiatrach i zjawiskach wodnych. Najpierw Prelegent mówił o powietrzu, jego sprężystości i rozprzężliwości. Następnie opisał co to jest para, i jej zastosowanie wskazał. Wspomniał o machinie parowej *James'a Watta* (ur: 1736 um. 1819), który zastosował działanie pary wprost do poruszania machin. Okazał zebranym kociołek czyli degestor Dyonizego *Papina* (ur: 1647 um. 1710), ktorym to wynalazkiem *Papin* dał początek machinie parowej. Ciecz w kociołku zawarta, może być ogrzaną do temperatury daleko wyższej od 100°; a prężność pary może wyrównać ciśnieniu wielkiej liczby atmosfer, stosownie do tego, jaki ciężar zawieszony będzie na klapie bezpieczeństwa. Służy kociołek ów do gotowania kości na zupę Rumfordzką, do rozgotowania rogów na różne wyciski i t. p. Z kolei wspomniał Prelegent o naczyniach oziębiających, o sztucznym lodzie, którym Indjanie znaczny handel prowadzą. Wykład swój zresztą bogaty w szczegóły, uczony Professor popierał świadectwami takich mężów nauki, jak *Humboldt*, *Arago* i wielu innych. Dalej miał rzecz Prelegent o zjawiskach meteorologicznych: o rosie według teorji, podanej przez Anglika *Wells'a*, o szronie, mgłach, tumanach, burzach, wichrach, chmurach. Chmury dzieli *Howard* na trzy główne odmiany: 1) pierzaste albo wełniaste; ich zjawienie się poprzedza zwykle zmianę pogody; 2) na kłębowe, te ukształwszy się rano, wieczorem zazwyczaj się rospraszają i 3) warstwowe, powstające przy zachodzie słońca,

a ginące przy wschodzie. Chmury mają także swe pośrednie poddziały. O wysokości chmur nie mamy pewnych danych. *Bouguer* świadczy: iż na Kordylierach chmury na kilka set stopni Paryzkich miały wysokości. *Humboldt* twierdzi, iż na Chimborazo, najwyższym wierzchołku w pasmie gór Andyjskich, miały 12,000 stóp, i t. d. Podobnie o wielkości chmur także pewnych danych nie ma; jednak na bardzo rozległych rozciągać się one mogą przestrzeniach.

— Z powodu zapowiedzianego na przyszłą Niedzielę „Poranku Muzycznego" na korzyść niezamożnych uczniów Szkoły Głównej, *ósma* prelekcja publiczna Prof: Dra *Lewestama* o Literaturze Europejskiej w XIX wieku, odbędzie się w wigilję tegoż dnia, t. j. w przyszłą Sobotę d. 3go Marca, o godz: 6ej po południu, w auli Szkoły Głównej. Biletów dostać można w xięgarniach dawniej wymienionych, oraz w sam dzień prelekcji, począwszy od godziny 4ej, w Kassie przy wejściu do auli.

— Wczoraj w Sali Redutowej odbyła się pierwsza próba koncertu, urządzonego pod kierunkiem Dyrektora *Moniuszki* przez uczniów Szkoły Głównej, na korzyść niezamożnych ich Kolegów. Próba ta powiodła się przewybornie, i wyznajemy, że przeszła wszelkie oczekiwania; niespodziewaliśmy się aby pośród młodzieży naszej Szkoły Głównej, tyle na raz prawdziwych znalazło się talentów, nieprzypuszczaliśmy żeby młodzież tak pilnie zajmująca się naukami, znajdowała jeszcze czas na kształcenie się w muzyce i śpiewie, istotnie zaszczyt to jej przynosi, że przy obowiązkowem zajęciu nauką, nie zaniedbuje i sztuk pięknych. Jakkolwiek podany przez nas poprzednio program koncertu sam z siebie już jest zajmującym, a okoliczność, że przyjmują w nim udział nieznani publiczności Amatorowie, niejednego także na to widowisko sprowadzi, niewątpiemy wszakże, że sam cel szlachetny, dla którego zacna młodzież talent swój poświęca, dostateczną powinien być pobudką do licznego zebrania się słuchaczy.

— Wczorajsze przedstawienie „Modniarek" każdego przekonać mogło, że nasza choreografja nie tak jest blizką upadku; zapewne brak nam owych doskonałych tancerek jak Panny *Straus*, *Freitag*, ale o brak ten, jedynie nieszczęśliwy zbieg okoliczności oskarżać możemy. Dyrekcję Teatru winić trudno, że choroba pomienionych tancerek zmusiła je porzucić scenę: na której tyle zasłużonego miały powodzenia. Szkoła baletu pozostała pod tym samym co dawniej kierunkiem, znakomici nauczyciele, jak Dyr: *Turczynowicz*, *Grekowski*, *Maurice-Pion*, którzy całe pokolenia tancerek wykształcili, i dziś pracują jeszcze z tą samą co dawniej gorliwością. Im zawdzięczają ukształcenie, nie wspominając dawniejszych, jak Panie *Straus*, *Frejtag*, ale tylko obecne na scenie Panny: *Stefańska Kowalska*, *Piotrowska*, *Królikowska*, *Dylewska*, *Oliwińskie*, *Cholewicka*, *Popiel*. Prawda, że dawno nie widzieliśmy już nowego baletu, ale i to wielu okolicznościom niezależnym od Zwierzchności teatralnej, a głównie finansowym przypisać należy. Wkrótce za to ujrzemy nowy balet „Monte-Christo" z dawną wystawiony świetnością. Główną w nim rolę przyjmie Panna *Stefańska*, której rzeczywisty talent i pracę, cała Publiczność ocenia i szanuje, i której istotni znawcy, wszelką oddają sprawiedliwość. Nie wdajemy się w porównanie, trzymając się przysłowia: *comparaison n'est pas raison*, przypominamy tylko, że Panna *Stefańska*, tańczyła obok Panny *Couqui* i bynajmniej na tem nie traciła. W swoim czasie oddawaliśmy należne pochwały Włoskiej ballerinie, której krótki pobyt na naszej scenie, nie był bez korzyści dla naszych tancerek. Oddawaliśmy również hołd Pannie *Bogdanow*, nie dla tego tylko, że poświęciła trzecie swoje wystąpienie na korzyść P. Antoniego *Tarnowskiego*, i że potrafiła skłonić brata jego P. Alex: *Tarnowskiego* do powrotu na scenę i pragnie z nim razem wystąpić w Giselli, ale że istotnie talent jej zasługuje na szczere uznanie. Znaczna część Publiczności pragnie widzieć jeszcze tę sympatyczną i pełną wdzięku Artystkę, która dla wielu naszych solistek doskonałym może być wzorem. Podzielając to życzenie, radzibyśmy tylko, aby jak najprędzej było ziszczonem.

— *Gazeta Handlowa* podaje następujących Fabrykantów z Królestwa, którzy otrzymali za przysłane wyroby swych fabryk na 5tą Wystawę Moskiewską w r. 1865 prawo używania na szyldach i wyrobach swych herbu państwa: *Evans*, *Lilpop* i *Rau* za maszyny i sikawki. *Hordliczko* Wilhelm i Edward za wyroby szklanne. *Temler* Karol i *Szwede* Ludwik za skóry i safiany. *Epstein* Adam i *Levy* Moryc za świece stearynowe. *Fajans* Maxymiljan za fotografie. *Epstein* Jan za papier otrzymał powtórzenie dawniej udzielonego mu prawa.

— Jeżeli ptakom, gadom i owadom wierzyć można, to zdaje się być niewątpliwie blizką wiosna; dziś bowiem od rana znowu słyszeliśmy skowronki, wesołe wywodzące pienia.

— Słynny Artysta tragiczny Bogumił *Dawison*, ozdobiony został przez W. Xięcia *Meklemburg-Szweryńskiego*, Złotym Medalem zasługi.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 23 Lutego.*—Mianowanie Cesarzewicza honorowym Prezesem Wystawy w 1867 r. nikogo tu nie zdziwiło. Młody dziesięcioletni Xiążę, urodzony 16go Marca 1856 r., będzie naturalnie figurował tylko w owej godności. Zdziwieni tem tylko zostali PP. Rouher i Lavalette, którzy starali się aby powierzono te obowiązki Cesarzowej, oraz Panowie Drouyn de Lhuys i Duruy, którzy w Radzie Ministerjalnej przemawiali za objęciem Prezydentury przez samego Cesarza. Nominacja ta uzupełnia rozdział, przynajmniej polityczny pomiędzy Xięciem Napoleonem a Cesarzem.—Potwierdza się wiadomość, że Xiążę Napoleon sprzedaje nietylko swe posiadłości, ale nawet osobliwości i klejnoty. Niektórzy przypuszczają, że ma on zamiar osiedlić się we Włoszech.—Wiadomości podanej przez *Patrie* o powrocie w końcu Maja 4 do 5 tysięcy Francuzów z Mexyku, nie należy przypisywać wielkiej ważności, gdyż w ubiegłych ośmiu tygodniach wysłano tam do 8000 ludzi. Wprawdzie nie wszystko byli to żołnierze Francuzcy, gdyż w liczbie tej znajdowała się część legji cudzoziemskiej werbowanej dla Mexyku.— Pan Montholon miał donieść, iż Gabinet Washingtoński nie najlepiej patrzy na te werbunki, i sądzi że jeśli od niego wymagają neu-

tralności, to i inne państwa w Europie zachowywaćby ją powinny.—Cesarz Maxymiljan mianował Komisję, mającą wygotować plan ufortyfikowania brzegów Rio Grande.—Słychać, że Pan Girardin miał projekt kupienia dziennika *Presse* za 500,000 fr. Inni znowu głoszą, że zastąpiony on zostanie w redakcji pomienionego dziennika przez P. Prevost-Paradol.

WŁOCHY.—Listy z Florencji donoszą, że przesilenie ministerjalne zostało na chwilę wstrzymane, ale wszyscy poczytują je za nieuchronne.—*Corriere Italiano* z 23go pisze, że w dniu tym właśnie upływa termin wypowiedzenia traktatu handlowego Austrjacko-Sardyńskiego z 1851 r., bez czego takowy przedłużony zostanie na dalsze lat trzy. Ponieważ zaś traktat nie został wypowiedziany, przeto jest przedłużony i zastosowany do całych Włoch.—Z Rzymu donoszą, że od czasu ostatnich bójek, rozdrażnienie między żołnierzami Francuzkimi a Papiezkimi jest tak wielkie, iż często wyzywają się na pojedynki na Forum, a najsurowsze rozkazy nie są w stanie utrzymać karność. Załoga Francuzka gotuje się już do opuszczenia zamku Św. Anioła. (*Nordd. Allg. Ztg.*)

Ostatnie Wiadomości.

„Frankf: Jour:" donosi z Bukarestu, pod datą 25go, że po niepomyślnem usiłowaniu ucieczki Kuzy, Rząd oświadczył w zgromadzeniu narodowem, iż uwolni Kuzę, skoro ten oświadczy gotowość do wyjazdu zagranicę.— Późniejsze telegramy z 26go zawiadamiają, że Kuza dnia poprzedniego wyjechał pod eskortą do Kronsztadu, w Siedmiogrodzie, złożywszy nowemu Rządowi piśmienną deklarację o swej dobrowolnej abdykacji. Porządek w Bukareście nie został zakłócony.

„Kreuz-Ztg" poczytuje konferencję, w kwestji Xięztw Naddunajskich, Mocarstw uczestniczących w traktacie Paryzkim, za niewątpliwą. Podobno nawet, jak twierdzi depesza Wiedeńska, Wielkie Mocarstwa zgodziły się już na takową konferencję i wybrały Konstantynopol za miejsce zebrania. Podług depeszy z Konstantynopola z dnia 26go, Porta telegrafem poleciła swym posłom przy wielkich mocarstwach, protestować przeciw uchwałom sprzecznym z prawami jej do Xięztw.

„Dresd: Jour:" z 26go podaje telegram z Londynu, zawiadamiający, że Hr: Flandrji nie przyjął wyboru na hospodara Rumunji. — Na posiedzeniu Włoskiej Izby Deputowanych dnia 25go, Ricasoli przemawiał za udzieleniem votum zaufania Rządowi, którego środki polityczne i administracyjne, poczytywał za zadowalające. (Schl:-Ztg.)

Szarada.

Odpowiedź na zeszłą Szaradę P. Bonifacemu D...

Ej złośliwy Bonifacy!
Chciałeś więc dołożyć pracy,
By mi było gorzko, słono,
Jak obmówisz mnie przed żoną!
Lecz się mylisz Bonciu miły,
To nie zrazy w rądlu były...
Ja spokojnie tylko siadłem,
I *trzeciego* z *czwartym* jadłem!
Nie tak jak ty, co na bankiet
Jesz na muszli... ale blankiet...
I kotlety postne... niby
Ku zmartwieniu z samej... ryby...
Lecz na muszli kura gdacze,
A w kotletach... ciele płacze!
Ale chętnie człek na świecie
Na innego *drugie trzecie*,
Swoje różne winy, grzechy
Dla swarliwych bab pociechy!
Lecz to nie jest dla Waszeci
Wziąść się takiej *pierwszej trzeciej*,
Niech to bredzi gęba chłystka
A nie taka stara *wszystka!*

Wawrzyniec K...

(Zeszła Szarada: *Popielec.*)

TEATR WIELKI.

Dziś, *Norma.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: B Nr 19).— Jutro, Część Opery *Ernani.*— *Dziesięć Cór.*

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, *O! gdyby nie ja!*— *Janek z pod Ojcowa.*

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 26 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 30 do rs. 7 kop. 95; żyta od rs. 4 k. 35 do rs. 4 kop. 67; owsa od rs. 2 k. 25 do rs. 2 k. 32; gryki od rs. 4 k. 20 do rs. 4 kop. 27; kartofli od rs. 1 k. 65 do rs. 1 k. 80.

Okowity próby 10, płacono dnia 26go b. m., za wiadro od rs. 2 k. 66½ do rs. 2 kop. 80; za garniec od rs. — kop. 87 do rs. — kop. 91½.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 28go Lutego r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. — kop. —, dają rs. 85 kop. 67; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., żądają rs. 83 k. 75, dają rs. — k. —; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 72 k. 50, dają rs. 72 k. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs. 113 k. —, dają rs. 112 k. 25; Metalliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 25; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 75, dają rs. 91 kop. 25; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 68 k. 75, dają rs. 68 k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje Główn: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 124 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 103 kop. 50, dają rs. 103 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 102 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. 25; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: za rs. 100, dają rs. 43 kop: —; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 87 kop. 66, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 93 k. —. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 100 k. —, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 45. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 75. — Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, k. 73½; od Listów likwidacyjnych od rs. 100, kop. 97⅞.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.